

Sygn. akt I ACa 480/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Ewa Bazelan
Sędzia:	SA Magdalena Kuczyńska
Sędzia:	SA Jerzy Nawrocki (spr.)
Protokolant	stażysta Anna Kłos

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2018 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa R. D.

przeciwko (...) (...)z siedzibą w G.

o uchylenie uchwały

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w(...)z dnia(...) r. sygn. akt (...)

oddala apelację.

I A Ca 480/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia (...)Sąd Okręgowy w (...) po rozpoznaniu sprawy z powództwa R. D. przeciwko (...) (...)w G. - uchylił (...) (...) S. (...) z dnia (...). w sprawie (...) R. D. ze (...)oznaczoną nr (...) i zasądził od (...) S. (...) z/s w G. na rzecz R. D. (...) tytułem zwrotu opłaty stałej od pozwu.

Powód uzasadniał swoje roszczenie tym, że zaskarżona uchwała narusza art. 24 § 2 prawa spółdzielczego gdyż została wydana mimo braku konkretnych i rzeczywistych przyczyn wskazujących, iż z winy umyślnej lub z powodu rażącego niedbalstwa dalsze pozostawanie w spółdzielni (...) nie da się pogodzić z postanowieniami statutu spółdzielni lub dobrymi obyczajami, a uzasadnienie uchwały podaje nieprawdziwe przyczyny wykluczenia.

Zarzuty te Sąd Okręgowy uznał za uzasadnione.

Sąd Okręgowy wskazał, że przesłanki oraz tryb wykluczania członków spółdzielni reguluje Ustawa z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (tekst jedn.: Dz.U. z 2016 r., poz. 21 ze zm.).

Stosownie do art. 5 § 1 ustawy, Statut spółdzielni powinien określać m.in.: prawa i obowiązki członków (pkt 4) oraz zasady i tryb przyjmowania członków, wypowiedzania członkostwa, wykreślenia i wykluczania członków (pkt 5). Art. 18

§ 5 stanowi, że członek spółdzielni ma obowiązek: przestrzegania przepisów prawa, postanowień statutu i opartych na nich regulaminów (pkt 1) i dbania o dobro i rozwój spółdzielni oraz uczestniczenia w realizacji jej zadań statutowych (pkt 2).

Zgodnie z art. 24, spółdzielnia może rozwiązać stosunek członkostwa tylko przez wykluczenie albo wykreślenie członka (§ 1).

Wykluczenie członka ze spółdzielni może nastąpić w wypadku, gdy z jego winy umyślnej lub z powodu rażącego niedbalstwa dalsze pozostawanie w spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu spółdzielni lub dobrymi obyczajami. Przyczyny wykluczenia członka określa Statut (§ 2).

Na samym początku rozważań Sąd Okręgowy uznał, że zarzuty powoda dotyczące naruszeń proceduralnych polegających na zawiadomieniu go o posiedzeniu Rady nastąpiło na cztery dni przed posiedzeniem, a nie na siedem dni, jak przewiduje Statut, nie są uzasadnione, gdyż powód zaakceptował powyższy stan, stawiał się na posiedzenie Rady i wyraził zgodę na kontynuowanie posiedzenia, pomimo powyższej wadliwości. Z tych względów Sąd Okręgowy uznał, że uchybienie powódzkie nie miało wpływu na treść podjętej uchwały.

Oceniając natomiast merytorycznie zasadność uchwały Sąd wskazał, że w uzasadnieniu uchwały Rada Nadzorcza wskazała, że przyczyną wykluczenia powoda jest:

- łamanie statutu Spółdzielni oraz Regulaminu porządku domowego poprzez nieudostępnianie lokalu w celu przeprowadzenia niezbędnych konserwacji i napraw w budynku wielorodzinnym przy ul. (...) oraz
- utrudnianie wypełniania obowiązków zawodowych osobom działającym w imieniu lub na zlecenie Spółdzielni (osoby dbające o porządek, Zarząd).
- świadome działanie na szkodę Spółdzielni lub wbrew jej interesom poprzez: (...)

Sąd Okręgowy po dokonaniu szczegółowych ustaleń faktycznych wskazał, że pomiędzy powodem i nowymi władzami Spółdzielni istnieje konflikt powstały w związku z (...) (...) i (...). Odwołanie powoda wynikało z negatywnej oceny działań R. D. jako (...) Powodowi zarzucano m.in., że w okresie sprawowania przez niego (...) (...) dochodziło do (...) Nowy Zarząd od końca 2014 r. sam prowadzi księgowość, rezygnując z usług firmy (...) Sp. z o.o.

Ponadto wskazywano na nieprawidłowości związane z przekazaniem dokumentacji przez R. D. nowemu Zarządowi, w związku z czym władze S. zwróciły się do (...) która została przeprowadzona (...) Jednakże wyniki kontroli nie wykazały nieprawidłowości.

W ocenie Sądu Okręgowego brak akceptacji przez członków Spółdzielni sposobu zarządzania przez R. D. (...) skutkowało tym, że nie został on wybrany na członka Zarządu na kolejną kadencję. Oceniając zaś podejmowane przez powoda jako (...) działania Sąd uznał, że nie nosiły one znamion przestępstwa. W przypadku stwierdzenia przez nowy Zarząd (...) nieprawidłowości dotyczących zarządzania i finansów Spółdzielni, ewentualnej niegospodarności i nieprawidłowości w prowadzeniu dokumentacji należało powiadomić stosowne organy w celu pociągnięcia powoda do odpowiedzialności osób za to odpowiedzialnych, czego nie uczyniono.

W ocenie Sądu strona pozwana nie wykazała, że w czasie kiedy (...) był R. D. dochodziło do sytuacji, w której toczyłoby się jakieś postępowanie związane z nieudostępnieniem dokumentacji lub jej brakiem. Przeprowadzona w (...) nie miała negatywnych konsekwencji prawnych dla byłego już wówczas (...) (...) R. D..

Z tych względów Sąd uznał, że pozwana nie udowodniła zasadności zarzutów stawianych R. D., które uzasadniałyby wykluczenie go ze Spółdzielni.

Również nie został udowodniony zarzut akceptowania wydatków związanych z usługami na rzecz S., które nie zostały wykonane. Wszelkie nieprawidłowości związane z nienależytym wykonaniem umów dotyczących usług świadczonych

na rzecz s. (1), w szczególności dotyczących korzystania z usług (...) Sp. z o.o. mogły być dochodzone przez Spółdzielnię na drodze cywilnej. Natomiast popełnienie przez powoda przestępstwa nie zostało udowodnione.

W ocenie Sądu nie został udowodniony zarzut nieprzestrzegania uchwał poprzednich organów S. przez R. D., jak również nieodprowadzania składek na ZUS przez R. D., w okresie sprawowania przez niego funkcji (...) (...).

Jako utrudnianie prac Zarządu S. strona pozwana wskazywała na liczne pisma wysyłane przez powoda. Materiał dowodowy zebrany w sprawie potwierdził, że R. D. wraz z(...) S.. Sąd wskazał, że aczkolwiek udzielanie odpowiedzi na wysyłane przez powoda i jego żonę pisma absorbuje pracę organów S., to jednak trudno doszukać się w niej uporczywego złośliwego działania powoda sprzecznego z interesem S..

Władze każdej s. (1) są zobowiązane, w granicach obowiązujących przepisów prawa, udzielać informacji bądź udostępniać dokumentację swoim członkom. Nie mogą zaś udostępniać informacji albo dokumentacji do wglądu w większym zakresie, niż zezwalają na to przepisy prawa, co – w sytuacji gdyby miało miejsce - powinno spotkać się z odmową udzielenia takiej informacji bądź okazywania dokumentacji.

Nie ma przepisów limitujących liczbę pism, które można wysłać do władz s. (1) mieszkaniowych. Znajdująca się w aktach sprawy korespondencja pomiędzy powodem a (...) nie pozwalała Sądowi na uznanie zachowań powoda za uporczywe działanie mające na celu wyłącznie zbędne obciążanie władz s. (1) niepotrzebną pracą.

Strona pozwana wskazywała na aroganckie zachowanie R. D. w stosunku do władz (...). Z prowadzonej przez strony korespondencji wynika, że wzajemne relacje pomiędzy stronami są złe. Niewłaściwe zachowania powoda, jak np. (...) należy ocenić negatywnie w kontekście relacji międzyludzkich, które nie powinny mieć miejsca, nie mogą one natomiast być uznane za ciężkie przewinienie uzasadniające wykluczenie członka s. (1). Postępowanie dowodowe nie wykazało, aby zachowanie R. D. miało charakter obraźliwy.

Zarzut utrudniania przez R. D. wypełniania obowiązków zawodowych osobom dbającym o porządek Sąd uznał za nieudowodniony. R. D. na rozprawie w dniu (...)r. nie ukrywał, że zadawał niekiedy pytania osobom przebywającym na klatce co robią i dlaczego oraz, że zgodnie z regulaminem osoby sprząające powinny mieć identyfikatory. Natomiast kwestie dotyczące relacji (...) z osobami pracującymi w pozwanej S. Sąd pominął z uwagi na to, że(...) nie jest stroną w sprawie, w związku z czym jej zachowania nie mogą uzasadniać(...) ze S..

Odnośnie zarzutu nieudostępniania przez R. D. lokalu nr (...) przy ul. (...) w G. w celu przeprowadzenia (...)Sąd wskazał, że R. D. z(...) A. D. zgłaszali do S. i do (...) w G. (...)

W ocenie Sądu(...) dążyli do bycia strona w postępowaniu administracyjnym i mieć jako strona postępowania możliwość wpływu na kwestie dotyczące usterek w budynku, wpływających na kondycję ich mieszkania i klatki schodowej. Kwestią budzącą wątpliwości, przesądzoną przez (...) na niekorzyść powoda, było prawo powoda do bycia uczestnikiem postępowania administracyjnego w tej sprawie.

W związku z odmową wpuszczenia do swojego mieszkania pracownika S. w celu usunięcia usterek związanych(...) poinformowała A. S.-D., że w przypadku niewyrażenia zgody na udostępnienie dojścia (...), istnieje możliwość postawienia r. (...), ale wyłącznie na jej koszt. W piśmie tym (...) (...) wskazała, że kwota takiej usługi kształtuje się na poziomie 400-500 zł i zostanie ona wykonana w przypadku dostarczenia do S. zgody na pokrycie kosztu postawienia r. (...) (k. 12, k. 95).

Sąd negatywnie ocenił stanowisko władz S. polegające na uzależnieniu naprawy części wspólnej budynku przez pozostawienie właścicielowi jednego z mieszkań alternatywy udostępnienia przez niego własnego mieszkania lub pokrycia przez niego kosztów ustawienia rusztowania. Koszt ustawienia takiego rusztowania nie stawowi dla podmiotu jakim jest Spółdzielnia znaczącego wydatku. Spór wokół naprawy komina, który nie stanowi wyłącznej własności właściciela mieszkania na najwyższym piętrze, przy trwającym konflikcie pomiędzy władzami (...) a właścicielem mieszkania i trudności w osiągnięciu kompromisu, Sąd ocenił jako małostkowy. Fakt, że inni członkowie s. (1)

udostępnił w podobnej sytuacji swoje mieszkania, ocenić należy w kategoriach dobrej woli właściciela mieszkania. Ustawa z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 1222 ze zm.) reguluje przypadki, w jakich należy udostępnić lokal. Zgodnie z art. 6⁽¹⁾ ust. 4 powołanej ustawy, jeżeli lokal lub budynek wymaga remontu obciążającego spółdzielnię lub przebudowy, spółdzielnia może żądać od osób korzystających z tego lokalu lub budynku jego udostępnienia w celu wykonania koniecznych robót po wcześniejszym uzgodnieniu terminu. Zdaniem Sądu przepis ten należy interpretować w ten sposób, że w przypadku, gdy nie jest to konieczne nie należy obciążać właściciela lokalu uciążliwościami prowadzenia remontu na dachu budynku, stawiając go przed alternatywą pokrycia kosztów rusztowania, które nie są znaczące dla s. (1) mieszkaniowej. Przepis ten nie może służyć przenoszeniu ciężarów naprawy na właściciela mieszkania.

Kwestia niezakończonych remontów w mieszkaniu należącym do powoda nie ma znaczenia dla ogólnej oceny kondycji budynku, ponieważ remonty takie zostały wykonane m.in. na klatce schodowej prowadzącej do mieszkania powoda. Jeżeli Spółdzielnia widziałaby konieczność ich wykonania, to egzekucja czynności niezbędnych dla zachowania bezpieczeństwa budynku była możliwa na gruncie prawa administracyjnego.

Odnosnie sporów sądowych prowadzonych przez powoda ze Spółdzielnią Sąd wskazał, że nie jest to wystarczający argument do uznania tych działań za narażenie S. na ponoszenie niepotrzebnych kosztów. W sprawach toczących się przed sądami, przegrywający co do zasady ponosi koszty procesu strony przeciwnej, jeśli wygrana strona o to wnosi.

Powoływanie się przez powoda w ulotkach na korzystne dla niego rozstrzygnięcie Sądu I instancji, bez wskazania, że wyrok ten został zaskarżony przez Spółdzielnię, a wynik postępowania odwoławczego był korzystny dla S., również nie dawało podstaw do wykluczenia powoda ze S.. Treść orzeczeń nie stanowi tajemnicy i strona postępowania może ujawnić treść orzeczenia jej dotyczącego. Oczywiście, gdyby taka osoba wprowadzała w błąd inne podmioty, wskazując że orzeczenie nieprawomocne jest prawomocne, i w ten sposób wpływała na negatywne postrzeganie s. (1) mieszkaniowej lub wyrządzała jej szkodę, można byłoby rozważać negatywne jej skutki, ale nie zostało to wykazane.

Sąd uznał, że przedstawianie swojej wersji wyliczeń dotyczących finansów s. (1) mieszkaniowej innym członkom s. (1), które może być skonfrontowane z dokumentacją organów s. (1), które nie stanowią tajemnicy, należy uznać za przejaw debaty, której uczestnikami są członkowie s. (1). Odmienne od przyjętej przez Spółdzielnię wyliczenie kwestii finansowych dotyczących funkcjonowania s. (1) przez jej członka nie stanowi naruszenie prawa.

W konsekwencji powyższych ocen Sąd Okręgowy uznał, że Spółdzielnia nie wykazała, że zaistniały przesłanki uzasadniające podjęcie (...) (...) z dnia (...) o wykluczeniu R. D. z grona członków S.. Nie wszystkie zachowania powoda należy ocenić pozytywnie, ale usunięcie go z grona członków spółdzielni byłoby w ocenie Sądu niewspółmierne do jego zachowania. W tych okolicznościach Sąd uznał za zasadne żądanie pozwu i uchylił przedmiotową uchwałę.

Na mocy art. 98 k.p.c. Sąd zasądził od (...) S. (...) w G. na rzecz R. D. kwotę 200 zł tytułem zwrotu opłaty stałej od pozwu.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana (...) zaskarżając wyrok w całości i zarzucając Sądowi pierwszej instancji:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

a) art. 264 kpc poprzez dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka A. D. na rozprawie w dniu (...) pomimo faktu, iż świadek był obecny na sali rozpraw podczas przesłuchiwania innych świadków w niniejszej sprawie oraz pomimo złożenia zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 166 kpc w zw. z art. 262 kpc przez pełnomocnika pozwanej;

b) naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 § 1 kpc, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i wyprowadzenie z materiału dowodowego zebranego w sprawie wniosków niepoprawnych logicznie oraz sprzecznych z doświadczeniem życiowym poprzez przyjęcie, iż: „Materiał dowodowy zebrany w sprawie potwierdził, że R. D. wraz(...) kierowali j liczną korespondencją do władz (...).

Niewątpliwie udzielanie odpowiedzi na wysłane I przez powoda i jego żonę pisma absorbuje pracę władz (...), jednak trudno doszukać się w treści tych pism czegoś wyraźnie złośliwego. (...) Oczywiście, gdyby np. powód 1 uporczywie kierował pisma z tym samym żądaniem, pomimo udzielenia mu już wyczerpującej odpowiedzi, można byłoby takie zachowanie potraktować jako celowe działanie obliczone na zbędne obciążanie władz s. (1) niepotrzebną pracą. Znajdująca się w aktach sprawy korespondencja pomiędzy powodem a (...) na to nie wskazuje.” (strona 22 uzasadnienia wyroku), podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie potwierdza uporczywość działań powoda i jego (...)w I stosunku do władz s. (1);

c) naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a to j art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i wyprowadzenie z materiału dowodowego zebranego w sprawie wniosków niepoprawnych logicznie oraz sprzecznych z doświadczeniem życiowym poprzez przyjęcie, iż: „Postępowanie dowodowe nie wykazało, aby zachowanie R. D. miało charakter obraźliwy. Zarzut utrudniania przez R. D. wypełniania obowiązków zawodowych osobom dbającym o porządek należy uznać za nieudowodniony ” (strona 22 uzasadnienia wyroku), podczas gdy z materiału dowodowego I zebranego w sprawie jednoznacznie wynika, iż do takich zachowań dochodziło;

d) naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i wyprowadzenie z materiału dowodowego zebranego w sprawie wniosków niepoprawnych logicznie oraz sprzecznych z doświadczeniem życiowym poprzez przyjęcie, iż stanowisko władz (...) polegające na uzależnieniu naprawy części wspólnej budynku przez pozostawienie właścicielowi jednego mieszkań alternatywy udostępnienia przez niego własnego mieszkania lub pokrycia przez niego kosztów rusztowania nie może być zdaniem Sądu, oceniane pozytywnie (str. 22 uzasadnienia wyroku), podczas gdy jak wynika z materiału dowodowego zebranego w sprawie naprawy tej domagał się R. D., uniemożliwiając jej wykonanie w rezultacie odmowy wyrażenia zgody na udostępnienie lokalu;

e) naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i wyprowadzenie z materiału dowodowego zebranego w sprawie wniosków niepoprawnych logicznie oraz sprzecznych z doświadczeniem życiowym poprzez przyjęcie, iż: treść orzeczeń nie stanowi tajemnicy i strona postępowania może ujawniać treść orzeczenia jej dotyczącego. Oczywiście, gdyby taka osoba wprowadzała w błąd inne podmioty, wskazując że orzeczenie nieprawomocne jest prawomocne, i w ten sposób wpływała na negatywne postrzeganie s. (1) mieszkaniowej lub wyrządziłaby jej szkodę, można byłoby rozważyć negatywne jej skutki, ale nie zostało to wykazane, podczas gdy jak wynika z materiału dowodowego zebranego w sprawie R. D. posługiwał się nieprawomocnym wyrokiem (...)celem przedstawienia władz s. (1) przed walnym zgromadzeniem w złym świetle w oczach pozostałych członków s. (1);

f) naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a to I art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i | wyprowadzenie z materiału dowodowego zebranego w sprawie wniosków niepoprawnych I logicznie oraz sprzecznych z doświadczeniem życiowym skutkujących uznaniem (strona 24 uzasadnienia orzeczenia), iż: pozwana (...) nie wykazała, że zaistniały przesłanki uzasadniające podjęcie uchwały (...) (...) z dnia (...) R. D. z grona członków S., że powód świadomie działał na szkodę (...) lub wbrew jej interesom, co w rezultacie skutkowało niezastosowaniem normy prawa materialnego tj. treści art. 24 Ustawy z dnia 16 września 1982 roku Prawo spółdzielcze (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 21 ze zm.) i uznaniem iż w niniejszej sprawie nie zachodzą okoliczności uzasadniające wykluczenie powoda z członkostwa w (...) S. (...)

2. naruszenie prawa materialnego poprzez jego błędną wykładnię tj. treści art. 61 ust. 4 Ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 1222 ze zm.) na gruncie ustalonego stanu faktycznego i uznanie, iż przepis ten należy interpretować w ten sposób, że w przypadku, gdy nie jest to konieczne nie należy obciążać właściciela lokalu uciążliwościami prowadzenia remontu na dachu budynku, stawiając go przed alternatywą pokrycia kosztów rusztowania, które nie są znaczące dla s. (1) mieszkaniowej. Przepis ten nie może służyć przenoszeniu ciężarów naprawy na właściciela mieszkania, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, iż władze s. (1) stosownie do treści przedmiotowego przepisu oraz na kanwie wezwań R. D. do usunięcia usterki

żądały od osób korzystających z tego lokalu lub budynku jego udostępnienia w celu wykonania koniecznych robót po wcześniejszym uzgodnieniu terminu, zaś powód uniemożliwił usunięcie usterki.

Pozwana (...)wnosiła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i utrzymanie w mocy(...) (...) S. (...) R. D. ze S. oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu (...)

Powód wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny uznał apelację za bezzasadną.

Nie są uzasadnione podniesione w apelacji zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. Zarzut naruszenia art. 264 kpc jest o tyle nieuzasadniony, że pozwana nie wykazała czy zarzucane naruszenie miało wpływ na treść orzeczenia. Wskazać należy, że treść zeznań świadków w zakresie dotyczącym zdarzeń, faktów, przebiegu i ewoluowania konfliktu pomiędzy stronami, nie była sprzeczna.

Zeznania wszystkich świadków potwierdzały fakt istnienia konfliktu, który relacjonowały z różnych punktów w zależności od swojego miejsca w trwającym konflikcie. Jednak co do faktów dotyczących w jaki sposób konflikt ten się przejawiał i jakich okoliczności dotyczył, zeznania świadków i stron nie były sporne.

Istota sporu dotyczyła natomiast jego kwalifikacji zachowań powoda jako dających lub nie dających podstawę do wykluczenia go z listy członków S..

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego są prawidłowe, a Sąd Apelacyjny w całości przyjmuje je za własne i stanowiące wiarygodną podstawę orzekania w sprawie. Rolą Sądu w sprawie niniejszej była kwalifikacja przejawów konfliktu pomiędzy stronami jako uzasadniających bądź nie uzasadniających podjęcie uchwały o wykluczeniu powoda ze S..

Formułowane przez pozwaną w apelacji zarzuty naruszenia art. 233 § 1 kpc, nie dotyczą wadliwych ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, lecz podważają ocenę Sądu Okręgowego co do kwalifikacji materialnoprawnej ustalonych okoliczności jako nie dających podstawy do wykluczenia powoda z listy członków S..

Sąd Apelacyjny podziela materialnoprawną ocenę Sądu Okręgowego. Prawidłowo ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny w sprawie nie daje podstaw do uznania, że zaistniały przesłanki materialnoprawne, określone w art. 24 § 2 prawa spółdzielczego. Do wykluczenia członka ze s. (1) może dojść tylko wówczas gdy z winy umyślnej członka lub z powodu rażącego niedbalstwa dalsze pozostawanie w s. (1) nie da się pogodzić z postanowieniami statutu s. (1) lub dobrymi obyczajami. Chociaż przyczyny, z powodu których może dojść do w. (1) członka ze s. (1) określa Statut s. (1), to jednak zasadność wykluczenia musi być badana poprzez spełnienie przesłanek koniecznych przewidzianych w art. 24 § 2 prawa spółdzielczego jakimi jest – wina umyślna lub rażące niedbalstwo członka w wykreowaniu przyczyn wykluczenia określonych w Statucie. Możliwość rozwiązania stosunku członkostwa przez wykluczenie istnieje tylko wówczas, gdy czyn członka jest pod względem przedmiotowym sprzeczny z postanowieniami statutu s. (1) lub dobrymi obyczajami, a pod względem podmiotowym - zawiniony (ustawa wymienia winę umyślną oraz rażące niedbalstwo).

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał na podlegającą ochronie trwałość stosunku członkostwa [Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2009 r., w sprawie III CSK 322/08]. Wykluczenie albo wykreślenie powinno stanowić ostateczny środek, stosowany tylko w wyjątkowych wypadkach. Każdorazowo powinno być ono oparte na istnieniu istotnej przyczyny. Nasuwające się wątpliwości co do istnienia podstaw wykluczenia lub wykreślenia wymagają - przed podjęciem uchwały - dociekliwego ich rozważenia. Organ podejmujący uchwałę o wykluczeniu musi się liczyć z tym, że w razie sporu takich wątpliwości sąd może mieć jeszcze więcej. Wynika to stąd, że kontrola sądu w razie zaskarżenia uchwały o wykluczeniu albo wykreśleniu zazwyczaj jest wszechstronna i wnikliwa, bowiem tego rodzaju sprawy, poza kwestią natury materialnej, mogą także dotyczyć ochrony dobrego imienia członka s. (1). Ponadto, jak

wskazuje praktyka, instytucja wykreślenia albo wykluczenia bywa nadużywana przez spółdzielnie, a czasami służy nawet do pozbywania się wartościowych, ale z jakiegoś powodu niewygodnych członków.

Mając powyższe na uwadze powtórzyć należy za Sądem Okręgowym, że materiał dowodowy nie dostarczył podstaw do uznania kierowania przez powoda korespondencji w sprawach wskazanych w uzasadnieniu wyroku, za działanie uporczywe, nieuzasadnione okolicznościami. Podkreślić należy, że przedmiot tej korespondencji dotyczył kwestii związanych z zachowaniem z substancji majątkowej S.. Sama odmienność ocen przyjmowanych przez powoda od ocen organów S. czy innych członków S. nie uzasadnia wykluczenia powoda z członków S..

Sąd Okręgowy jednoznacznie wskazał, że niektóre z zachowań i działań powoda można oceniać negatywnie, dotyczą jednak one zachowań z zakresu kultury osobistej w związku z odnoszeniem się do przedstawicieli organów S.. Ocena negatywna w tym względzie nie jest jednak wystarczająca do uznania ich za podstawę do wykluczenia powoda ze s. (1).

Fakt, że powód zainicjował podjęcie działań w celu ustalenia stopnia wad jakie ujawniły się w budynku, nie oznacza, że powód winien godzić się na wszelkie podejmowanie przez(...)działania podejmowane przez nią w celu likwidacji wskazywanych wad i usterek. W sytuacji gdy istniały alternatywne sposoby ich usunięcia, nie obciążające powoda w takim zakresie jak w przypadku działań, które usiłowała podjąć (...), powód miał prawo zgłaszać swoje zastrzeżenia co do zasadności działań podejmowanych przez (...)tym bardziej gdy działania te ingerowały w jego prawo własności.

Fakt ujawnienia przez powoda korzystnego dla siebie nieprawomocnego wyroku wydanego w sporze ze (...) również nie dawał podstaw do w. (1) powoda ze S., tym bardziej, że ostatecznie spór zakończony został korzystnym dla S. wyrokiem, co winno stanowić wystarczające źródło satysfakcji dla S., rekompensujące jej dyskomfort wynikający z prowadzenia sporu, w którym uznano ostatecznie jej racje za uzasadnione.

Mając powyższy na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, że wyrok Sądu Okręgowego jest zgodny z prawem. Bezzasadności uchwały o w. (...) powoda ze S. została przekonująco wykazana w świetle art. 24 § 2 prawa Spółdzielczego.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację jako bezzasadną.